

ŚPIEWNIK

NA UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

BOŻE CIAŁO

<i>Bądźże pozdrowiona</i>	str. 1
<i>Chwała i dziękczynienie</i>	str. 2
<i>Ciebie Boga wysławiamy</i>	str. 2
<i>Idzie, idzie Bóg prawdziwy</i>	str. 3
<i>Ja wiem, w kogo ja wierzę</i>	str. 4
<i>Jezusa ukrytego</i>	str. 4
<i>Kłaniam się Tobie</i>	str. 5
<i>O mój Jezu, w Hostii skryty</i>	str. 5
<i>Pan zstąpił z nieba</i>	str. 6
<i>Panie dobry jak chleb</i>	str. 7
<i>Twoja cześć</i>	str. 7
<i>U drzwi Twoich</i>	str. 8
<i>Upadnij na kolana</i>	str. 9
<i>Zróbcie Mu miejsce</i>	str. 9

Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa,
W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa!
Witaj, Jezu, Synu Maryi,
Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi (x2)

2. Bądźże pozdrowione, drzewo żywota,
Niech kwitnie niewinność, anielska cnota.
Witaj, Jezu...

3. Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży,
Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży!
Witaj, Jezu...

4. Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie,
W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie.
Witaj, Jezu...

5. Bądźże pozdrowiona, święta Krynico!
Serce Przenajświętsze, łaski Świątnico!
Witaj, Jezu...

6. Bądźże pozdrowiony, Boski Kapłanie,
Przyjm nasze ofiary, usłysz błaganie.
Witaj, Jezu...

7. Bądźże pozdrowiona, żywa Ofiaro!
Broń nas przed doczesną i wieczną karą!
Witaj, Jezu...

8. Bądźże pozdrowiony, Dobry Pasterzu!
Tyś dał duszę swoją za nas na krzyżu!
Witaj, Jezu...

9. Bądźże pozdrowiony, Wszechmocny Boże!
Już Cię Kocham szczerze, jak serce może
Witaj, Jezu...

Chwała i dziękczynienie, bądź w każdym momencie Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie.
Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności:
Tylekroć bądź pochwalon, Jezu, ma miłości.

Ciebie Boga wysławiamy, Tobie Panu wieczna chwała,
Ciebie Ojca, niebios bramy, Ciebie wielbi ziemia cała.

2. Tobie wszyscy Aniołowie, Tobie Moce i Niebiosy,
Cheruby, Serafinowie, ślą wieczystej pieśni głosy.

3. Święty, Święty, nad Świętymi, Bóg Zastępów, Król
łaskawy, Pełne niebo z kręgiem ziemi, Majestatu Twojej
sławy.

4. Apostołów Tobie rzesza, chór Proroków pełen chwały,
Tobie hołdy nieść pośpiesza Męczenników orszak biały.

5. Ciebie poprzez okrąg ziemi, z głębi serca ile zdoła,
Głosy ludów zgodzonymi, wielbi święta pieśń Kościoła.

6. Niezmierzonej Ojca chwały, Syna Słowo wiekuiste, Z
Duchem wszechświat wielbi cały, Królem chwały Tyś, o
Chryste.

7. Tyś Rodzica Syn z wiek wieka, by świat zbawić swoim
zgonem, Przyoblókłszy się w człowieka, nie wzgardziłeś
Panny łonem.

8. Tyś pokruszył śmierci wrota; starł jej oścień w męki
dobie I rajskiego kraj żywota, otworzyłeś wiernym sobie.

9. Po prawicy siedzisz Boga, w chwale Ojca, Syn Jedyny,
Lecz gdy zagrzmie trąba sroga, przyjdiesz sądzić ludzkie
czyny.

10. Prosim, słudzy łask niegodni, wspomóż, obmyj grzech co plami, Gdyś odkupił nas od zbrodni Drogiej swojej Krwi strugami.

11. Ze Świętymi w blaskach mocy, wiecznej chwały zlej nam zdroje: Zbaw o Panie, lud sierocy, Błogosław dziedzictwo swoje.

12. Rządź je, broń po wszystkie lata, prowadź w niebios błogie bramy, My w dzień każdy, Władco świata, Imię Twoje wysławiamy.

13. Po wiek wieków nie ustanie, Pieśń, co sławi Twoje czyny, O w dniu onym racz nas Panie od wszelakiej ustrzec winy.

14. Zjaw swą litość w życiu całym tym, co zebrzą Twej opieki: w Tobie Panie zaufałem, Nie zawstydzę się na wieki.

Idzie, idzie Bóg prawdziwy, Idzie Sędzia sprawiedliwy: Stańmy wszyscy pięknym kołem I uderzmy przed Nim czołem!

2. Idzie, idzie Bóg łaskawy, Idzie Twórca wszego prawy. *Stańmy wszyscy...*

3. Idzie, idzie Król przemożny, Idzie Pan wielce wielmożny.

Stańmy wszyscy...

4. Idzie, idzie Światłość wieczna, Idzie ku nam Moc przedwieczna.

Stańmy wszyscy...

5. Idziesz, idziesz miły Panie, A gdzie Twój Majestat stanie, Niechaj tam, stanąwszy kołem, Na wiek wieków bije czołem!

Ja wiem, w kogo ja wierzę stałością duszy mej:

Mój Pan w tym Sakramencie, pełen potęgi swej.

To ten, co zstąpił z nieba, co życie za mnie dał

I pod postacią Chleba pozostać z nami chciał.

2. Ja wiem, w kim mam nadzieję, w słabości mojej moc:

To Ten, przed Którym światło pali się w dzień i w noc.

On moim szczęściem w życiu, On światłem w zgonu dzień.

Zwycięża mroki grzechu, rozprasza śmierci cień.

3. Ja wiem, kogo miłuję nad wszelki świata czar,

Kto poi duszę moją, kto zna miłości żar:

To Król nad wszystkie króle, wielki i słodki Pan,

Co karmi dusze głodne Ciałem i Krwią swych ran.

Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić,

Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć!

On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;

Dla Jego Boskiej chwały, życie poświęćmy Mu!

Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,

Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój!

2. Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa Anielski chór,

A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.

Dzielić z nami wygnanie, Jego rozkosze są:

Niechże z Nim przebywanie będzie radością naszą!

On wie, co udręczenie, On zna, co smutku łązy;

Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.

3. O Niebo mojej duszy, najśłodszy Jezu mój,

Dla mnie wśród ziemskiej suszy, Tyś szczęścia pełen zdrój.

Tyś w Wieczerniku siebie raz tylko uczniom dał,

W ołtarzuś się jak w niebie powszednim chlebem stał.

Chciałbym tu być aniołem, co śpiewa ciągle cześć,

Z rozpromienionym czołem Tobie swe serce nieść.

Kłaniam się Tobie, Przedwieczny Bożę
Którego niebo objąć nie może

Ja proch mizerny, przed Twą możliwością
Z wojskiem Aniołów klękam z radością.

2. Tu Stwórcę swego z wiarą wyznaję
Kocham serdecznie, pokłon oddaję:
Cieszę się wielce z Twojej Boskiej chwały,
Niech Ci się kłania z niebem świat cały

3. Dziękuję za to, żeś się zostawił
W tym Sakramencie, abyś nas zbawił.

Za swoje łaski tu wyświadczone
Odbieraj od nas serca skruszone

4. Przed tronem Twoim serca składamy
Oto pokornie wszyscy wołamy:

„Błogosław Panie swemu stworzeniu,
Broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.

5. Przed oczy Twoje nędze stawiamy,
Ratuj, niech pomoc od Ciebie mamy.
Tyś Bogiem naszym, pięknnością wieczną,
Bądź i obroną zawsze skuteczną.

6. Zostawaj z nami, póki żyjemy,
W tym Sakramencie, niech Cię wielbimy
A gdy się zbliży z ciałem rozstanie,
Twym świętym Ciałem zasil nas Panie”

O mój Jezu, w Hostii skryty,

Na kolanach wielbię Cię.

W postać chleba Tyś spowity,

Bóstwo Twoje kryje się.

Ty co rządysz całym światem,

Me zbawienie w ręku masz:

Tu, przed Twoim Majestatem,
Aniołowie kryją twarz

2. O światłości przysłoniona,
Rzuć mi Twój promienny blask.

O Dobroci nieskończona,
Otwórz dla nas skarby łask.

Chlebie życia przeobfity,
Nasyć duszy mojej głód.

Boski ogniu tu zakryty,
Rozgrzej serca mego chłód.

3. Jezu, Tyś jest Zbawicielem,
Ustrzeż mnie od zgubnych dróg.

Bądź mi siłą i weselem,
Boś Ty w Hostii żywy Bóg.

Dla miłości Matki Twojej
Racz wysłuchać prośbę mą:

Bądź miłością duszy mojej,
Nie gardź mają cichą łzą.

Pan zstąpił z nieba pod postacią chleba; *

Choć skryty, bez świty, lecz prawy Bóg.

Cichy, bez chwały, daje się nam cały; *

Padnijmy na kolana, uczcijmy niebios Pana,

Z miłością, z czułością wiernych sług.

2. Jezus przychodzi, troski nam osłodzi; *

Więc bieżmy, więc spieszmy do Jego stóp.

On nas z ołtarza łaską swą obdarza; *

Padnijmy na kolana, uczcijmy niebios Pana,

Z miłością, z czułością wiernych sług.

Panie dobry jak chleb, * bądź uwielbiony od swego Kościoła, bo Tyś do końca nas umiłował, * do końca nas umiłował.

1. Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie, * byśmy do nieba w drodze nie ustali. Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię, * dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali.
2. Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty, * bo łan dojrzewa, pachnie świeżym chlebem. Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem, * a chleb komunią dla spragnionych Ciebie.
3. Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, * jeśli spełnimy, co nam przykazałeś. Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy? * Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem.
4. Tyś za nas życie Swe na krzyżu oddał, * a w znaku Chleba z nami pozostałeś i dla nas zawsze masz otwarte Serce, * bo Ty do końca nas umiłowałeś.

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, Na wieczne czasy niech nie ustanie.

2. Tobie dziś dajem z rzeszą tych ludzi, Pokłon i pienie, my Twoi słudzy.
3. Dziękując wielce Twej Wielmożności, Za ten dar zacny Twej Wszechmocności;
4. Żeś się darował nam nic niegodnym, W tym Sakramencie nam tu przytomnym.
5. Raczyłeś zostać w takiej postaci, Nie szcędząc siebie dla nas, swych braci.
6. Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej chwały, Zaznałeś wiele nędzy niemalej.
7. Dałeś się potem z wielkiej miłości, Na męki srogie bez wszej litości.

8. Dałeś swe Ciało, by krzyżowano, I Krew Najświętszą, by ją przelano.
9. Wstępując zasię do chwały wiecznej, Zostawiłeś nam ten to dar zacny.
10. Na co my patrząc w tym Sakramencie, Słowu Twojemu wierzymy święcie.
11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, Przed Twą światłością kornie padamy.
12. Użycz nam łaski, Wszechmocny Boże, Bez Twej pomocy człek nic nie może.

U drzwi Twoich stoję, Panie, Czekam na Twe zmiłowanie.

2. Który pod osłoną chleba, Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.
3. W tej Hostyi jest Bóg żywy, Choć zakryty, lecz prawdziwy.
4. W tym Najświętszym Sakramencie, Z nieba stawa w tym momencie.
5. Jak wielki cud Bóg uczynił, Gdy chleb w Ciało Swe przemienił.
6. A nam pożywać zostawił, Ażeby nas przez to zbawił.
7. Święty, Mocny, Nieśmiertelny, W majestacie swym niezmierny!
8. Aniołowie się lękają, Gdy na Jego twarz patrzą.
9. Wszyscy niebiescy Duchowie Lękają się i królowie.
10. Niebo, ziemia ani morze Pojąć, co jest Bóg, nie może.
11. Żaden z wojska anielskiego Nie dostąpi nigdy tego,
12. Czego człowiek dostępuje, Ciało i Krew gdy przyjmuje.
13. Jam nie godzien, Panie, tego Abyś wszedł do serca mego;
14. Rzeknij tylko słowo swoje, A tym zbawisz duszę moją.

15. Kłaniam się Tobie samemu, Bądź miłościw mnie grzesznemu.

16. Niechaj żyję z Tobą, Panem, Aż na wieki wieków.
Amen.

Upadnij na kolana, ludu, czcią przejęty

Uwielbiaj swego Pana: Święty, Święty, Święty!

2. Zabrzmiście z nami Nieba; Bóg nasz niepojęty
w postaci przyszedł chleba: Święty, Święty, Święty!

3. Powtarzaj ludzki rodzie, wiarą przenikniety,
na wschodzie i zachodzie, Święty, Święty, Święty!

4. Pan wieczny zawsze, wszędzie, ku nam łaską zdjęty,
niech wiecznie wielbion będzie: Święty, Święty, Święty!

Zróbcie Mu miejsce Pan idzie z nieba, *
pod przymiotami ukryty chleba.

Zagrody nasze widzieć przychodzi *
i jak się dzieciom Jego powodzi.

2. Otocz Go wkoło, rzeszo wybrana, *
przed Twoim Bogiem zginaj kolana.

Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem, *
On Twoim Ojcem, On Przyjacielem.

3. Nie dosyć było to dla człowieka, *
że na ołtarzu co dzień Go czeka.

Sam ludu swego odwiedza ściany, *
bo pragnie bawić między ziemiany.

4. Zieleń, kwiatami ścielcie Mu drogi, *
które Pańskie iść będą nogi.

I okrzyknijcie na wszystkie strony: *
„Pośród nas idzie Błogosławiony”.

5. Straż przy Nim czynią Anieli możni, *

nie przystępujcie blisko, bezbożni!

Obyście i wy kiedyś poznali, *

jakiegośmy to Pana dostali.

6. On winy nasze przebaczać lubi, *

Jego się wsparciem nasz naród chlubi,

W domu i w polu daje nam dary, *

serc tylko naszych żąda ofiary.

7. Niesiemy Ci je, Boże, niesiemy! *

Dawaj nam łaski, sercać dajemy.

I tej zamiany między stronami, *

niebo i ziemia będą świadkami.